CZĘŚĆ LI — № 40. ROK 26 — (1855.)

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

### GAZETA URZĘDOWA

### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 31 Maja. / 12 Czerwca.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 30 Maja. / 11 Czerwca.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

**MY, ALEXANDER DRUGI,**

**CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYJ,**

**KRÓL POLSKI,**

i t. d., i t. d., i t. d.,

Wstąpiwszy na dziedziczny Tron Nasz Wszech Rossyj i zwracając nieustanną uwagę na wszystko, co może się przykładać do zachowania i utrwalenia spokoju i pomyślności Państwa, przez Opatrzność Boską pieczy Naszej powierzonego, uznaliśmy za jeden z najświętszych obowiązków Naszych starać się, wedle możności, zawczasu zaopatrywać środki, które musiałyby być przedsięwzięte w okolicznościach nadzwyczajnych. *Życie nasze w ręku Bożem*, jak wyrzekł Najukochańszy, Niezapomniany Rodzic Nasz, w Manifeście Swoim z dnia 28 Stycznia 1826 roku. Pomniąc na to i mając na względzie nieletniość Następcy Naszego, Cesarzewicza i Wielkiego Xiążęcia Mikołaja Alexandrowicza, umyśliliśmy, na podstawie zasadniczych praw Cesarstwa, za zgodą i błogosławieństwem Najukochańszej Rodzicielki Naszej Cesarzowej Jejmości Alexandry Feodorowny, postanowić i obwieścić powszechnie:

1.) że na przypadek zgonu Naszego przed dojściem Najukochańszego Syna i Następcy Naszego do zakreślonych prawem lat pełnoletności Cesarzów, Rządzcą Cesarstwa i nierozdzielnych odeń Królestwa Polskiego i Wielkiego Xięztwa Finlandskiego, aż do pełnoletności Jego, wyznaczony przez Nas zostaje Najukochańszy Brat Nasz, Wielki Xiążę Konstantyn Mikołajowicz.

2.) że jeżeliby podobało się Bogu, po zgonie Naszym, powołać ku Sobie i pierworodnego Syna Naszego przed dojściem Jego do pełnoletności, wtedy, i po wstąpieniu po Nim, stosownie do prawa o następstwie Tronu Wszech Rossyj, drugiego Syna Naszego, Najmilszy Brat Nasz, Konstantyn Mikołajowicz ma pozostać Rządzcą Państwa, też do czasu pełnoletności tego drugiego Syna Naszego.

3.) że we wszystkich zdarzeniach, oznaczonych w 1 i 2 artykułach niniejszego Manifestu, opieka tak nad pierworodnym Synem, jak i nad drugiemi dziećmi Naszemi, do czasu pełnoletności każdego z nich, w całej mocy i rozciągłości, jaka Prawem jest zakreślona, powinna należeć Najukochańszej Małżonce Naszej, Cesarzowej Jejmości Maryi Alexandrownie.

Postanowieniem i obwieszczeniem tych prawideł, uchylając zawczasu wszelkie wątpliwości o woli i zamiarach Naszych we względzie zarządu Państwa podczas nieletności Naszego Następcy, pragnęliśmy zarazem, na samym początku Panowania Naszego, dać najmilszym wiernym Naszym poddanym nowy dowod Naszego pełnego czci, ku prawom Ojczyzny poszanowania. Oby one zawsze i wszędzie równie święcie były wypełniane i oby na tej, niczém niezachwianej podstawie, utrwalał się coraz więcej porządek, potęga i szczęście Państwa, od Boga Nam danego.

Dan w Carskiém Siole, w dniu 21 Maja, lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąt ośmset pięćdziesiąt piątego, Panowania Naszego, pierwszego.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

*ALEXANDER.*

---

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Marynarki, z dnia 18 Maja, mianowani: Dyrektor Departamentu Hydrograficznego i Inspektor korpusu Sterników flotty Baltyckiej, Vice-admirał baron *Wrangel*, Zarządzającym Ministerstwem Marynarki, pod zwierzchnictwem i kierunkiem Jenerał-Admirała, z zachowaniem prezydencyi Komitetu Naukowego Morskiego i urzędu Inspektora korpusu Sterników; Vice-admirałowie, Naczelnicy dywizyj flotty: 2-ej, *Balk* i 1-ej

*Zamycki*, Członkami Rady Admiralicyi; Dowodzący 3 dywizyą flotty i służbą morską w Finlandyi, Kontr-admirał *Rumiancow*, Członkiem Morskiego Audytoryatu Jeneralnego; Kontr-admirałowie: Dowodzca 2 brygady 2 dywizyi flotty *von Moller* i Dowodzca 1 brygady 3 dywizyi flotty *Nikonow*, Członkami Rad (Общее Присутствіе), pierwszy Departamentu Budownictwa Morskiego, a drugi Departamentu Artyleryi Morskiej; Dowodzącemi: Kontr-admirał *Schantz* 1-ą dywizyą flotty, Dowodzca 3 brygady 1 dywizyi Kontr-admirał *Mitkow* 2-gą dywizyą, Dowodzca 2 brygady 3 dywizyi Kontradmirał *Szychmanow*, Dowodzącym 3-cią dywizyą i służbą morską w Finlandyi; — 21 Maja, dymissyonowany Admirał *Kołzakow*, zostaje na nowo przyjęty do służby; Liczący się we flocie Kapitan-lejtnant *Szestakow*, mianowany Adjutantem J. C. Wysokości Jenerał-Admirała.

— Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale służby Cywilnej, Sekretarz Stanu, Zarządzający sprawami Komitetu Ministrów, Rzeczywisty Radzca Stanu *Sukowkin*, Najłaskawiej mianowany Radzcą Tajnym; Radzca Tajny, Senator *Zubkow*, na własną prośbę otrzymuje dymissyą; Professor Zwyczajny Cesarskiego Uniwersytetu Kazańskiego, Dziekan Fakultetu Historyczno-Filologicznego, Radzca Stanu *Kowalewski*, mianowany Rektorem tegoż Uniwersytetu, i uwolniony od dotychczasowych obowiązków.

—

*Raporta P. Ministra Wojny do Rządzącego Senatu.*

1.) *17 Maja 1855:* «N. Cesarz Jmć Najwyżej raczył rozkazać: przyjmowanie rekrutów w gubernii Ekaterynosławskiej, w 13-m częściowym, kolejnym z Zachodniej strefy Państwa zaciągu, które Manifestem, w dniu 24 Kwietnia roku bieżącego wydanym było naznaczone od dnia 1 Czerwca, odłożyć do dnia 13 Września roku bieżącego.

2.) *18 Maja 1855.* N. Cesarz Jmć Najwyżej raczył rozkazać: dla skutecznego dokonania nakazanego Manifestem z dnia 24 zeszłego Kwietnia, 13-go nadzwyczajnego zaciągu rekrutów ze stanów ludności podatkującej miejskiej, tudzież z włościan obywatelskich, udzielić ulgi następujące: a) W działach (участкахъ) odbywających rekrutczyznę przez losowanie, powoływać do zaciągu, w pomoc młodszym klassom, tyle starszych, ile według uznania Komitetów Rekrutskich będzie koniecznem ku spełnieniu nakazanego zaciągu, zaczynając od klass młodszych, do klassy 35-letniej i powołując do losowania oddziałami: a) młodszą klassę od lat 20 jako pierwszy oddział; b) w oddziale drugim, następujące klassy do 24-letniej włącznie; c) potém klassy od 25 do 30 letniej i od 31 do 35-letniej, jako trzeci i czwarty oddziały; d) nadto powoływać do losowania ze wszystkich klass takich ludzi, którzy, w zaciągach zwyczajnych używają wyłączenia za służbę ojców, braci i z innych powodów i 2.) We wszystkich miastach, posadach (посадъ) i miasteczkach, w których powodem niewprowadzenia losowego porządku zaciąg będzie odbywany według pokolejnego systematu, niemniej w działach (участкахъ) włościan obywatelskich, dozwalać przyjmowanie na rekrutów ludzi 36 i 37-letniej klass, ale w takim tylko razie, kiedy się nie znajdą zdatni między klassami młodszemi. Nadto, umocować miejscowe Rekrutskie Komitety, iżby: a) wprowadzały porządek losowania i składały osobne działy z jedynakich i dwojników (одиночки и двойники) w tych wszystkich miastach, posadach i miasteczkach, w których środek ten, z uwagi tychże Komitetów, uznanym będzie za konieczny dla skutecznego dokonania zaciągu; i b) w razie potrzeby, ustanowić w każdej gubernii, dla przyjmowania rekrutów, więcej niż cztery prawem przepisanych Urzędów Rekrutskich, ograniczając się wszakże dodaniem jednego lub tylko dwóch i donosząc o tém jednoczasowie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.»

—

Wydane zostały następne wyłączne przywileje:

Od Ministerstwa Dóbr Państwa:

1.) 25 Kwietnia 1855, *na lat trzy*, Wielkobrytańskiemu poddanemu Williamowi *Watt*, na wprowadzenie do Rossyi nowego udoskonalenia w obrabianiu i przygotowaniu lnu i innych roślin włóknistych. Według twierdzenia otrzymującego przywilej, sposób ten, zależący na prędszém i doskonalszém wydzieleniu włokien od części obcych, w zupełności uchyla konieczność fermentacyi przy działaniu ługów i innych czynników (zawsze dla włokna szkodliwych), i daje włokno w lepszym gatunku i większej ilości. Przy użyciu tego sposobu, zamiast szkodliwych produktów fermentacyi, wydobywających się zawsze przy zwykłem przygotowaniu lnu, otrzymują się płyny, przydatne na pokarm dla źwierząt lub dla nawozu na grunta.

Od Ministerstwa Skarbu, 6 Maja 1855.

1.) *Na lat pięć*, Domowemu Nauczycielowi Fryderykowi *Adelheim*, na udoskonalenia w szalkach dziesiątkowych, z zastosowaniem takowych do wag rossyjskich.

2.) *Na lat trzy*, Radzcy Honorowemu *Podwysockiemu*, na wynaleziony przez niego sposób obrabiania syropów burakowych, z wydzieleniem z nich wapna, bez użycia kwasu siarczanego.

3.) *Na lat dziesięć*, Inżenjer-Technologowi Janowi *Żdanowi* spadkobiercom brata jego Mikołaja Żdanowa, na wynaleziony przez nich płyn do niszczenia złego zapachu i w ogóle do oczyszczania powietrza.

## NOWINY Z KRYMU.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* przesyła z Sewastopola, przez Nikołajew, następną telegraficzną depeszę z dnia 25 bież. Maja:

«Dziś, o godzinie 3, nieprzyjaciel wszczął kanonadę ze swego prawego, przeciw naszemu lewemu skrzydłu, aż do lewego frontu (fasu) czwartego bastjonu włącznie. Natężone bombardowanie trwało około trzech godzin; myśmy odpowiadali gorąco. U nieprzyjaciela wyleciały w powietrze dwa składy prochu, z których jeden wielki, bombowy. Na rozmaitych punktach naszej pozycyi wszystko jest w dobrym stanie. W

oddziale Jenerała *Wrangel'a*, po 24 Maja, żadne czynności miejsca nie miały. Z Azowskiego nadbrzeża niema nic nowego.

—

## NOWINY Z BAŁTYCKIEGO MORZA.

Dowodzący oddziałem stojącym na przestrzeni między Petersburgiem a Wyborgiem, Jenerał-major *Matrasienko*, doniosł, że 26 Maja, około godz. 5 po południu, angielska trzech masztowa fregata parowa, która, jak się domyślać trzeba, wypatrywała przejścia między szkerami pod Wyborgską odnogą, zbliżyła się ku brzegom pod wsią Maxlax, około 30 wiorst od Wyborga odległą. Tam przywitany wystrzałami kilku polowych dział naszych, nieprzyjaciel zaczął oddalać się idąc ponad brzegiem, mimo wsi Kurki, ale dowodzący oddziałem w Maxlax, Pułkownik Wołyńskiego rezerwowego pułku Gwardyi *Engmann*, z dwiema rotami tegoż pułku i 4 działami rezerwowej gwardyjskiej № 3 bateryi, przeprowadzał statek nieprzyjacielski, idąc drogą nadbrzeżną. Angielska fregata, doszedłszy na wysokość wsi Kiskiula, zatrzymała się na sążni 400 od brzegu i jęła strzelać do wsi. Wtedy Pułkownik *Engmann*, wybrawszy dogodną dla swego oddziału pozycyą, wszczął też z polowych dział ogień, niezważając na to, że nieprzyjaciel całemi rzędami dawał ognia z boków okrętowych. O godzinie 6 po południu okręt, poniosłszy zapewna uszkodzenia, odszedł z pod naszych wystrzałów a wprędce potém i całkiem znikł w kierunku Trongzundu.

Ten zamach nieprzyjacielski, który kosztował naszemu oddziałowi tylko dwóch rannych żołnierzy, żadnej innej nam nie zrządził szkody.

—

## NOWINY Z KRYMU I Z BRZEGÓW MORZA AZOWSKIEGO.

W odebranym 28 Maja od Jenerał-Adjutanta Xięcia *Gorczakowa* dzienniku wojennych działań w Krymie, zawierają się uzupełniające szczegóły do depeszy telegraficznej z dnia 22 Maja.

Pod Sewastopolem od 17 po 22 Maja oblegający prowadził bardzo słabą kanonadę, natężając ją niekiedy (np. 20 Maja) głównie przeciw 6 bastjonowi i przyległym bateryom. Strata nasza w całym tym przeciągu czasu była nieznaczna, w niektórych dniach (17 Maja), liczba poległych nie przechodziła 6, a rannych 12. Nieprzyjaciel zajmował się wzniesieniem nowych bateryj naprzeciw 4, 5 i 6 bastjonów i Kamczatskiej lunety, wykończał swoje transzeje i czynnie posuwał roboty w buchtach Kamyszowej i Piaskowej, (Песочной). Kamieniorzutne fugasy i małe wybuchy, przez oblegającego czynione przeciw 4 bastjonowi, były dla nas, jak i dotąd, nieszkodliwemi. Z naszej strony fortyfikacye były naprawiane, urządzono dwie nowe bateryе i trzy łożamenty dla sztuceraików, wyprowadzono komunikacyą między redutami Selengińską i Wołyńską i znacznie posunięto minowe roboty przed 5 i 6 bastjonami.

17 Maja nieprzyjaciel kusił się zdobyć jeden z nowo urządzonych przez nas łożamentów, w bliskości Selengińskiej reduty, lecz przywitany ogniem sztuceraików i przybyłych im w pomoc 90 żołnierzy pułku pieszego Hrabi Dybicza-Zabałkańskiego, odstąpił, zostawiwszy w naszych ręku jednego rannego i pięć karabinów.

W Czorguńskim oddziale i pod Eupatoryą, wszystko było spokojne.

We względzie działań eskadry nieprzyjacielskiej na morzu Azowskiém, wiadomości, dziś nadesłane od Xięcia *Gorczakowa*, powiększej części znane już są z dawniejszych telegraficznych depeszy. W ogólności wejście wrogów naszych do tego morza, tak głośno przez nich obwieszczone, odznaczyło się jedynie bezsławném spustoszeniem naszych wybrzeży i zniszczeniem niejakiej ilości zapasów zboża; ale bynajmniej nie miało na ogólny chód naszych działań w Krymie tego wpływu, na jaki nieprzyjaciel rachował. Wypadek ten nie był dla nas niespodzianym, albowiem, z samej natury miejscowości, ku obronie Kerczeńskiej ciaśniny, z samemi wyłącznie lądowemi sposobami, mogły być tylko przedsięwzięte środki przeciw małoznacznym nieprzyjacielskim eskadrom; na przypadek zaś wylądowania znacznej siły, załogi Kerczu i Jenikale miały zawczasu dane sobie instrukcye, opuścić je i wysadzić nadbrzeżne bateryе, ażeby się nie dostały nieprzyjacielowi. Tym sposobem oddawna będąc już gotowemi do jakiegoś ze strony sprzymierzeńców zamachu przeciw Azowskiemu morzu, ale zarazem uznając koniecznem trzymać swoje siły skoncentrowanemi, nie rozdrabiając ich dla bronienia całego wybrzeża, Xiążę Gorczakow zarządził, iżby dla wojsk, w Krymie rozmieszczonych, większa część niezbędnych zapasów była dowożona lądem, niezważając na wszystkie korzyści dowozu wodą. Z tej przyczyny, w liczbie zapasów zboża i statków, spalonych przez nieprzyjaciela na brzegach morza Azowskiego, okazała się nieznacząca tylko część tej ilości, która była przeznaczona na potrzeby wojsk naszych. Tu też, jak w przeszłym roku na Baltyckiém morzu, ucierpiała od okrucieństwa nieprzyjaciół, najgłówniej własność prywatna.

Po wiadomém już zjawieniu się nieprzyjaciela pod Berdiańskiem, Jeniczeskiem i Arabatem, sprzymierzone eskadry obrały sobie za nowy cel działań, sławny ze swego zbożowego handlu Taganrog. Ale tam spotkał ich niespodziewany opór. Miasto było zajęte przez niewielki oddział wojsk, pod głównem rozporządzeniem Jenerał-porucznika *Krasnowa*, który o zamachu nieprzyjacielskim doniosł raportem następującym:

*Doniesienie Jenerał-porucznika Krasnowa z Taganroga z dnia 22 Maja 1855, za № 502.*

«20 i 21 Maja, przybyły na Taganrogski przedport dziesięć nieprzyjacielskich statków parowych i stanęły od brzegu o wiorst około piętnastu, oddzieliwszy jeden pomniejszy statek dla mierzenia głębiny. Ku wieczorowi 21, przyłączyła się do nich liczna flotylla ze statków parowych i kanonjerskich, a 22, o godzinie 6 rano, nieprzyjacielska eskadra skie-

rowała się ku samemu miastu. Cztéry statki parowe, oddzieliwszy się od innych, prowadziły za sobą do 50 szalup kanonjerskich i wiosłowych batów, i wszystkie razem podeszły do Taganrogu na odległość niewięcej jak wiorsty. Nie wielka łódka, pod białą flagą, podjechała ku Woroncowskiej przystani, wioząc parlamentarza, i kiedym posłał spytać po co przyszły? odebrałem w odpowiedzi żądanie, iżby Taganrog poddał się natychmiast i żeby zeń wyprowadzone były wojska; wrazie odmówienia grozili zajęciem miasta za pomocą silnego desantu, który z sobą przywieźli. Ze swej zaś strony, po poddaniu się, obiecywali nie krzywdzić spokojnych mieszkańców i oszczędzać własność prywatną, ale zarazem objawili zamiar zniszczenia wszystkich skarbowych zapasów i zakładów. Po naradzeniu się z Taganrogskim Wojennym Gubernatorem, Jenerał-majorem hrabią *Tołstoj*, rozkazałem odpowiedzieć: «że honor wojskowy nie pozwala mi bez walki ustąpić miasto, powierzone mojej opiece, że wojska nasze gotowe są umrzeć za Cesarza, i że jeżeli nieprzyjaciel pragnie dowieść prawdziwej względności nad mieszkańcami, ja go proszę iżby wylądował i wprost ze mną wszczął bitwę, tak, ażeby orężem rozstrzygnąć pytanie do kogo Taganrog ma należeć.» Ale zaledwo parlamentarze do flotylli wrócił, o wpół do 10 wszczęty był przez flotyllę ogień do byłej fortecy, niezważając, że dziś na tém miejscu są tylko lazarety, i że na nich powiewała bandera lazaretowa.

Tymczasem, dla obrony miasta uczyniłem rozporządzenia następujące: ochranianie głównego przystępu, na spadzistości od wybrzeża do ulicy Greckiej, poleciłem szczególnej pilności Jenerał-majora hrabi *Tołstoj*, który oświadczył szlachetną gotowość dopomagania mnie ku obronie swojém doświadczeniem i znajomością sztuki wojennej. Na zjezdzie postawiono Taganrogski garnizonowy półbataljon i około dwóchset naprędce uzbrojonych mieszkańców. — W razie attakowania przez nieprzyjaciela, hrabia *Tołstoj* miał z piechotą pójść na bagnety i złamać go przy pomocy trzech secin pułku kozaków Dońskich № 68, zaś Uczebny pułk miał uderzyć w skrzydło attakujących i przez to zdecydować ich porażkę. Ale sprzymierzeńcy, zamiast wylądowania, którego się spodziewano, uszykowawszy swoje statki parowe i pięćdziesiąt rozmaitych, w działa uzbrojonych statków swoich, naprzeciw składu drzewa, wszczęli piekielną kanonadę, która trwała pół-siódmej godziny. Jednoczasowie siedm wielkich nieprzyjacielskich statków, uzbrojonych w wielkie bombowe działa (paixhansy), i w rakietowe przyrządy, stojąc w oddaleniu, działały na miasto przez elewacyą. Bez przerwy pękały bomby i granaty, rozlatywały się kartacze, syczały race, gwizdały sztucerowe kule. W mieście wybuchnął pożar, szczególniej na giełdzie w Greckiej ulicy i w gmachu kram, a o wpół do 4 po południu, attakujący, wysadzili z szalup swoich do trzechset ludzi i skierowali ich na zjazd pod cerkwią Cesarza Konstantyna. Desant, ukrywając się za krzakami, wszczął ręczny ogień ze sztucerów, ale w tej stanowczej chwili hrabia *Tołstoj*, poruczywszy jednę rotę garnizonowego półbataljonu dymissyonowanemu Podpułkownikowi *Makedońskiemu*, (który w tak trudnych okolicznościach, ofiarował znowu swe usługi Ojczyznie), rozkazał mu odbić nieprzyjaciela. Ten odznaczający się Sztab-oficer, rozsypawszy rotę swoję w ogrodzeniu cerkiewném, zasłonioném ogrodem, w jedném mgnieniu zmusił nieprzyjacielskich strzelców do odwrotu, a potém jednorazowém uderzeniem na bagnety, złamał ich i zmusił uciec do swoich szalup. Z eskadry wszczęta została straszliwa kanonada, ale ta trwała nie więcej nad kwadrans. Sprzymierzeńcy, przekonawszy się, że ruskie wojska nie dają się zastraszyć żadną kanonadą, oddalili się na piętnaście wiorst od miasta i 25 Maja cała eskadra nieprzyjacielska skierowała się ku Mariupolowi.

Tak spełnił się nowy czyn bezsilnej złości, wytężonej przeciw spokojnemu, handlowemu miastu, które przez lat tyle karmiło zachód wyborną swoją pszenicą; miasta które powinno było być świętem dla Anglii, Francyi i szczególniej dla Sardynii, ze wspomnień o ostatnich dniach Aleksandra Błogosławionego, który tak wielkiemi osypał ich dobrodziejstwy.

Za szczególną łaską Boską, strata nasza podczas bombardowania była nieznaczna; zabity został jeden kozak, ciężko raniony dwiema sztucerowemi kulami w piérś i głowę przykomenderowany do garnizonowego półbataljonu Podporucznik *Wołkow;* kontuzyowani odłamem granaty w głowę, zostający do szczególnych poruczeń przy Wojennym Gubernatorze hrabi Tołstoj, Assesor Kollegijalny baron *Frank*, i Taganrogski Policmejster Major *Borzenko*, pod którym zabito konia; żołnierzy raniono dwunastu. O liczbie zabitych i ranionych mieszkańców, jak równie o spalonych i zniszczonych domach, zbierają się teraz jeszcze wiadomości.

*(Ruski Inwalid.)*

---

## OGŁOSZENIA

*Od S-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.*

I.

W ciągu dnia 25 Maja nieprzyjacielska flotta zostawała w dotychczasowém położeniu. Wieczorem przybyły do niej z morza 1 fregata śrubowa i 1 statek parowy, holujący 3 okręty kupieckie.

26 Maja 1855 roku.

II.

W ciągu dnia 26 Maja w położeniu nieprzyjacielskiej flotty żadna nie zaszła zmiana.

27 Maja 1855 roku.

III.

27 Maja nieprzyjacielska flotta zachowywała dotychczasowe położenie. Zrana miało miejsce na okrętach praktyczne ćwiczenie z ogniem, a wieczorem oddzieliła się od eskadry jedna śrubowa fregata i poszła na morze.

28 Maja 1855 r.

IV.

28 Maja o godzinie 3, cztery statki parowe nieprzyjacielskie chodziły na północną drogę żeglowną, ale zauważywszy zbliżanie się naszych szalup kanonjerskich, odeszły na

powrot. O godzinie 6, trzy statki parowe podchodziły ku wielkiemu przedportowi (рейдъ) i również wróciły do eskadry. Wieczorem jeden angielski śrubowy okręt i jedna szalupa kanonijerska odeszły na morze.

29 Maja 1855 r.

Podpisał: Jenerał-Adjutant *Ignatjew.*

## O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 24 Maja pozostało chorych 209 — w ciągu doby zachorow. 21 — wyzdr. 10 — umarło 13 — po 25 Maja pozostało chorych 207.

W ciągu doby zachor. 14 — wyzdr. 28 — umarło 10 — po 26 Maja pozostało chorych 183.

W ciągu doby zachor. 15 — wyzdr. 7 — umarło 15 — po 27 Maja pozostało chorych 176.

W ciągu doby zachor. 18 — wyzdr. 3 — umarło 12 — po 28 Maja pozostało chorych 179.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

*Warszawa, 24 Maja (5 Czerwca.)*

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego

Z dnia 15 (27) Kwietnia 1855 roku.

*Przez postanowienia Rady Administracyjnej.*

W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: pełniący obowiązki Starszego Pomocnika Kontrolera, Sekretarz Gubern. Stefan Jażdżewski, pełn. obow. Młodszego Kontrolera, liczący się od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b.

*Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.*

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Pełniący obowiązki Podprokuratora przy Sądzie Policyi Poprawczej pow. Warszawskiego 2 Wydziału Ludwik Holtz, pełn. obow. Podpisarza Trybunału Cywil. w Kaliszu; Kancelista Sądu Policyi Poprawczej Wydz. Włocławskiego Franciszek Pajewski, pełn. obow. Archiwisty tegoż Sądu.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Podleśny Biurowy w leśnictwie Miechów Franciszek, Niziński, pełn. obow. Podleśnego Strażowego w leśnictwie Zwoleń; Podleśny Biurowy w leśnictwie Przedbórz Stanisław Wąsowski, pełn. obow. Podleśnego Strażowego w leśnictwie Nowogród; Podleśny Biurowy w leśnictwie Gryszkobuda Henryk Hryncewicz, pełn. obow. Podleśnego Strażowego w leśnictwie Maryampol; Podleśny Biurowy w leśnictwie Piotrków Jan Baszyński, pełn. obow. Podleśnego Strażowego w leśnictwie Kampinos; Podleśny Biurowy w leśnictwie Wyszków Bolesław Stankiewicz, pełn. obow. Podleśnego Strażowego w leśnictwie Chlewiski; Praktykanci: Julijan Aufschlag, pełn. obow. Podleśnego Biurowego w leśnictwie Koziniec; Juljusz Bieske, pełn. obow. Podleśnego Biurowego w leśnictwie Nowoalexandrya; Władysław Moszyński, pełn. obow. Podleśnego Biurowego w leśnictwie Gryszkobuda; Józef Krasuski, pełn. obow. Podleśnego Biurowego w leśnictwie Przasnysz, i Jan Lipka, pełn. obow. Podleśnego Biurowego w leśnictwie Wyszków.

Przeniesieni, dla dobra służby: Podleśny Strażowy w leśnictwie Kielce Ludwik Kowalski, na takąż posadę do leśnictwa Małogoszcz; Podleśny Strażowy leśnictwa Małogoszcz Romuald Lenk, na takąż posadę do leśnictwa Kielce; Podleśny Strażowy leśnictwa Szydłów Alexander Rolbiecki, na takąż posadę do leśnictwa Bodzentyn; Podleśny Strażowy leśnictwa Nowogród, Sekretarz Kolleg. Antoni Szaniawski, na takąż posadę do leśnictwa Maryampol; Podleśny Strażowy w leśnictwie Augustów Józef Nagrodzki, na takąż posadę do leśnictwa Pilwiszki; Podleśny Strażowy leśnictwa Maryampol Józef Damski, na takąż posadę do leśnictwa Augustów; Podleśny Strażowy leśnictwa Kampinos Antoni Barchwitz, na takąż posadę do leśnictwa Gostynin; Podleśny Biurowy w leśnictwie Koziniec Teofil Krzyżanowski, na takąż posadę do leśnictwa Miechów; Podleśny Biurowy leśnictwa Nowoalexandrya Teofil Biernacki, na takąż posadę do leśnictwa Przedbórz, i Podleśny Biurowy leśnictwa Przasnysz Jan Sarnowicz, na takąż posadę do leśnictwa Piotrków.

Z dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1855 roku.

*Przez postanowienia Namiestnika Królestwa.*

Mianowany, Sekretarz Wydziału Stada Rządowego koni w Janowie, Antoni Tąkiel, Kassyerem tegoż Wydziału.

*Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.*

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Pełniący z delegacyi obowiązki Assesora Sądu Policyi Poprawczej powiatu Warszawskiego Wydziału 2, Konrad Machczyński, pełn. obow. tegoż urzędu; Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Radomskiego w Radomsku Stanisław Dąbski, pełn. obow. Assesora Sądu Policyi Poprawczej powiatu Warszawskiego Wydziału 1; Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Szydłowieckiego, Ludwik Szpaderski, pełn. obow. Assesora Sądu Policyi Poprawczej pow. Warsz. Wydziału 1; pełniący z delegacyi obowiązki: Assesora Sądu Policyi Poprawczej Wydz. Kalwaryjskiego Sylwester Wesołowski; Pisarza Sądu Policyi Poprawczej powiatu Warsz. Wydziału 2 Seweryn Brajczewski; Pisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego, Jan Litwiński; Podpisarza Sądu Policyi Poprawczej pow. Warsz. Wydziału 2, Sekretarz Gubernijalny Karol Dietrich; Podpisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydz. Kalwaryjskiego Alexander Niementowski, i Podpisarza Sądu pokoju Okręgu Szadkowskiego Jan Witwicki, pełn. obow. tychże urzędów; Tłomacz przy Komorze Składowej Warszawskiej, Kandydat prawa, Radzca Honorowy Konstanty Rakowski, i Obrońcy przy Sądach pokoju Okręgu i miasta Warszawy: Seweryn Majewski i Floryan Cholewicki, Patronami przy Trybunale Cywilnym gubernii Warszawskiej w Warszawie; Podpisarz Sądu Policyi Poprawczej Wydz. Pułtuskiego Michał Czekierski, pełn. obow. Podpisarza Sądu pokoju Okręgu Radomskiego w Radomsku, i pełn. z delegacyi obow. Podpisarza Sądu Policyi Poprawczej Wydziału Włocławskiego Marcelli Ostaszewski, pełn. obow. Podpisarza Sądu policyi Poprawczej Wydziału Pułtuskiego.

Przeniesiony, dla dobra służby: Podpisarz Sądu pokoju Okręgu Szadkowskiego Szymon Smoliński, na pełn. obow. Podpisarza Sądu pokoju Okręgu Szydłowieckiego.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Sekretarz Sekcyi dóbr w Rządzie Gubernijalnym Radomskim Stanisław Rutkowski, pełn. obow. Adjunkta Ekonomicznego w Wydz. dóbr i lasów Komm. Rząd. Przychodów i Skarbu; Rachmistrz 2 klassy Sekcyi dóbr w Rządzie Gubern. Rodomskim Józef Sobocki, pełn. obow. Sekretarza tejże Sekcyi w tym Rządzie Gubernijalnym; Sekretarz Sekcyi w Wydziale dóbr i lasów Kommisyi Skarbu Alexander Ankowski, pełn. obow. Rachmistrza 2 klassy Sekcyi dóbr w Rządzie Gubern. Radomskim; Adjunkt Dziennika w Wydz. dóbr i lasów Komm. Skarbu Karol Niedziałkowski, pełn. obow. Sekretarza Sekcyi w tymże Wydziale; Adjunkt Archiwum w tymże Wydz. Walenty Mianowski, pełn. obow. Adjunkta Dziennikarza w tymże Wydziale; Applikant Cezaryusz Biernacki, pełn. obow. Adjunkta Archiwum tamże; Expedytor rogatek Warszawskich Jan Klein, pełn. obow. Kontrolera urzędu Konsumcyjnego na Pradze; Dozorca do rewizyi szynków Piotr Kostrzembski, pełn. obow. Expedytora rogatek Warszawskich.

W Dyrekcyi Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, mianowany: Młodszy Kontroler Wydziału Buchalteryi Antoni Brochocki, pełn. obow. Dziennikarza Expedytora.

W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: Młodszy Pomocnik Kontrolera, Sekretarz Gubern. Stanisław Hempel, pełn. obow. Starszego Pomocnika Kontrolera, i Starszy Kancellista, Rejestrator Kolleg. Adolf Kociatkiewicz, pełn. obow. Młodszego Pomocnika Kontrolera, obaj licząc od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b.

---

Najjaśniejszy Pan, w nagrodę szczególnie gorliwej służby: Inspektora Poczt przy Zarządzie okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego Radzcy Honorowego Matejfa, Naczelnika Urzędu Pocztowego Gubernijalnego w Radomiu, Sekretarza Kollegialnego Rybczyńskiego, i Archiwisty tegoż Zarządu Sekretarza Kollegialnego Sowińskiego, Najmiłościwiej udzielić im raczył podarunki.

— Rada Administracyjna Królestwa, na zasadzie art. 14 Ukazu N. Pana z dnia 25 Kwietnia (27 Maja) 1850 roku, rozwijającego art. 340 i 341 Kodexu Karnego, niemniej postanowienia swego z dnia 1 (13) Maja 1836 roku, oraz decyzyi JO. Xięcia Namiestnika Królestwa z dnia 3 (15) Stycznia 1854 roku, postanowiła: że Karol Baliński, były właściciel części kolonii Jarosławskiej w gub. Lubelskiej, który w roku 1848 zbiegłszy za granicę, przyłączył się tamże do stronnictwa socyalistów polskiej emigracyi, uznanym jest za wygnańca i ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych.

---

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

## NOWINY ZE WSCHODU.

Korrespondencya *Indépendance Belge* ze Stambułu, z dnia 21 Maja zawiera:

«Od dni kilku powszechnie mówią o ubolewaniu Sułtana nad dymissyą Reszida-paszy i o staraniach ku powróceniu go do dawnego stanowiska. Ale Reszid-pasza pozostał niezachwianym w swém postanowieniu i jest mowa, dla przezwyciężenia jego oporu, wznowić godność zwaną *Dewlet Naziri*, która raz już istniała w innych okolicznościach i odpowiada położeniu Pierwszego Ministra bez portfelu w Anglii i Francyi, ale z daleko większą władzą, ponieważ, niezależnie od prezydowania w Gabinecie, *Dewlet-Naziri* w charakterze Namiestnika Sułtana, albo, właściwiej mówiąc *Drugiego Ja* (Alter Ego), kieruje wszystkiemi sprawami absolutnie i ma inicyatywę wszelakich postanowień. Jest to najwyższe stanowisko do jakiego poddany dosięgnąć może i dotąd w Państwie Ottomańskiém jeden był tylko podobny przykład. Sądzą wszakże, iż mianowanie na tę godność Reszida-paszy, nie nastąpi przed Bajramem, to jest niewcześniej jak za trzy tygodnie. — Aali-pasza doniosł z Wiednia, iż przyjmuje godność Wielkiego Wezyra i wpręce wyjedzie do Konstantynopola. — Mehemet-Ali zawsze jeszcze samotnie się trzyma i nie widuje nikogo.

— Słychać że P. Thouvenel nie wcześniej jak za trzy miesiące przyjedzie na Posła do Stambułu. (Tymczasem, podług nowin ze Stambułu tejże daty, odebranych w Trieście, mówiono że Reszid-pasza może być zesłany na wygnanie.)

— Piszą z Péra, 17 Maja, że § tanzimatu o przyjmowaniu chrześcian do służby wojskowej, znajduje już swoje zastosowanie z powodu legii anglo-tureckiej. W Konstantynopolu zabierano do niej gwałtem tylko ormian, ale po prowincyach biorą też i greków.

— Piszą ze Stambułu, 21 Maja, że wielkie nieukontentowanie panuje z powodu legii anglo-tureckiej; prawowierni turcy bardzo niechętnie widzą korpus od 14,000 rayasów, oddany w dowództwo jenerałom angielskim. — Nie ma już mowy o wyjeździe ze Stolicy Reszida-paszy.

— Poźniejsze doniesienia, z dnia 24 twierdzą, że jenerał Canrobert dla tego złożył główne dowództwo, że uważał niepodobném attakować wyniosłości nad Czornaja, co owszem jest w planie jenerała Pélissier.

— Niesnaski między Portą i Austryą, z powodu Xięztw nad-Dunajskich, nie ustają. W Stambule nie są zadowoleni z postępowania jenerała hrabi Coronini i wojsk austryackich. Hassan-pasza, Dowodzca naczelny wojsk tureckich w Wałachii, został powołany do Szumli, a na jego miejsce mianowany jenerał brygady Soliman-pasza. Stało się to na żądanie Xięcia Stirbey i jenerała Coronini, z którym Hassan-pasza był w niezgodzie. Depesza pawołująca Aali-paszę na godność Wielkiego Wezyra nakazuje mu jechać do Konstantynopola

na Wałachiją dla zdania Porcie sprawy o prawdziwym stanie rzeczy.

— Korrespondencya *Etoile Belge* ze Stambułu, z dnia 30 Maja twierdzi, że Reszid-pasza lada dzień wróci do steru Rządu, co pokazuje że lord Stratford de Redcliffe cały swój dawny wpływ odzyskał.

— Podług korrespondencyi *Times* liczba wojsk francuzkich posłanych na Wschód od początku wojny, jest 180,000 z których dziś pozostaje 120,000. *(P. P.)*

## NIEMCY.

WIEDEŃ, *30 Maja.* Zdrowie Xięcia Gorczakowa co dnia się polepsza i wprędce zupełnie do pożądanego wróci stanu.

— Gazeta *Deutshe Volkshalle* zaprzecza wiadomości, jakoby Reprezentant Austryi na Sejmie Niemieckim i Prezes tego Sejmu hrabia Rechberg, miał niezwłocznie odebrać od swego Rządu polecenie wniesienia na Sejm żądania o uruchomieniu kontyngensów federalnych.

— Piszą z Wiednia do *Indépendance Belge*, 26 Maja: «Było głoszono, że Konkordat między Stolicą Apostolską i Austryą może być uważany jako zawarty; dodawano nawet że akt, przeznaczony do podpisu stron, pisał się już przez pierwszego kalligrafa Dworu Rzymskiego. Podług ostatnich nowin z Rzymu, konkordat, acz bardzo już bliski ostatecznego końca, zawartym jeszcze nie jest. Szukano dotąd stałej zasady we względzie małżeństw mieszanych i do wychowania dzieci zrodzonych w podobnych małżeństwach.

PRUSSY. Monitor Pruski donosi, że Król Jmć miał 30 Maja i 1 Czerwca nowe paroxyzmy febry, ale że N. Pan dobrze noc spędził i że 2 Czerwca paroxyzm nie wrócił.

— Z powodu okolnika Hrabi Walewskiego, zawierającego odpowiedź na Okolnik Hrabi Nesselrode, *Nowa Gazeta Pruska* dowodzi, jak bezzasadném jest twierdzenie Ministra Francuzkiego, że «Mocarstwa zachodnie nigdy nie myśliły narzu«cać Rossyi pokoju, przeciwnego jej honorowi i godności.» Na zbicie tego twierdzenia gazeta przytacza własne słowa samychże przeciwników Rossyi, wyrzeczone w Parlamencie. I tak, P. Disraeli powiedział, że «w Wiedniu lord John «Russell podawał Rossyi warunki, najbardziej upokarzające, «jakie Państwu jakiemukolwiek podawać można.» P. Gladstone uczynił uwagę, że niebezpieczną jest rzeczą «obrażać» nieprzyjaciela wprzód, nim się go osłabić zdołało; lord Stanley oświadczył, że wymaganie od Rossyi iżby zmniejszyła flottę, którą ma na morzu Czarném, jest «obrazą» wyrządzoną temu Państwu.

— Rząd Pruski w ostatnich czasach zwrócił swą uwagę na uzbrojenie fortec i postanowiwszy je uzupełnić, wysłał w tym celu z Berlina znaczne transporta broni i amunicyj do fortec ponad Renem, ponad morzem Baltyckiem i Wisłą.

— Flotta Anglo-baltycka nie z Gdańska już, otrzymuje swoje zaopatrzenia w żywność. Liwranci Mecklemburgscy, Duńscy i Szwedzcy dostarczają wszystkich potrzeb flocie na korzystniejszych warunkach. *(G. P.)*

## ANGLIJA.

LONDYN, *31 Maja.* Z Queenstown i Dublinu nieustannie odchodzą nowe transporta wojsk do Krymu.

— Minister Prac publicznych zaproponował Parlamentowi zbić hotele w Downing Street, gdzie się mieszczą biura Wydziałów Spraw Zagranicznych i Osad. Te dwa gmachy grożą upadkiem, i Rząd zamierza zakupić w pobliżu bardzo rozległy obszar dla wybudowania ogromnego hotelu, mającego mieścić większą część Ministerstw, jako Wojny, Osad, Skarbu, Spraw Zagranicznych i w środku zawierać dziedziniec od 37,000 stop kwadratowych. Budowy te będą kosztowały do 15,000,000 franków. Zaczną się od hotelu Spraw Zagranicznych, jako najpilniej potrzebnego.

— Podług nowin z Calcutty, pogłoski o wojnie z Cesarstwem Birmanów nabierają nowego prawdopodobieństwa. W Ava odbyła się nowa rewolucya pałacowa i Następca Tronu opanował takowy. Ten xiążę jest przywodzcą stronników wojny z Angliją i był zawsze przeciwnym Poselstwu Birmańskiemu do Kalkutty. Za powrótem tego poselstwa, Xiążę Następca uwięził posłów i zabrał podarki przysyłane od Wielkorządzcy Wschódnio-indyjskiego. Wszyscy wielcy dygnitarze krajowi są za nim i wojna zdaje się nieuniknioną. Mówiono nawet w Kalkutta, że kroki nieprzyjacielskie już się rozpoczęły i że kwatery anglików w Prome zostały spalone. Sądzą powszechnie, że jeżeli przyjdzie do wojny, kraje Birmańskie zostaną włączone do posiadłości Angielsko-indyjskich.

Pokój też został zakłócony na północno-zachodniej granicy Peshawer'u, przez dzikie plemiona. Przeciw tym rabusiom posłana wyprawa ze 3,000 wojsk.

— Czytamy w *Standard:* «Gazeta *Polynesion* z dnia 24 Marca donosi, że połączona eskadra angielska i francuzka była spodziewana na wyspach Sandwich w Kwietniu lub Maju, i słychać że nowa wyprawa posłana będzie na zdobycie Petropawłowska, jak tylko stan zatok, oswobodzonych od lodów, na to pozwoli. Dowiadujemy się też, że eskadra, ze strony angielskiej, będzie wzmocniona okrętem linijowym, fregatą parową i dwoma mniejszemi statkami, a ze strony francuzkiej równą też liczbą sił morskich. Honolulu jest wyznaczony na punkt zborny wyprawy.»

— Umarł w Londynie, mając lat 75 wieku, vice-hrabia Strangford, baron Penshurst, Radzca Tajny, niegdyś Poseł W. Brytanii w Lizbonie, Stockholmie, Konstantynopolu i S.-Petersburgu. Był on znakomitym pisarzem; pisywał do *Edinburgh Review.*

— Na Giełdzie 1 Czerwca (telegraf.) Konsolidy 93 — Na Giełdzie 2 Czerwca, po odtrąceniu dywidendy 91⅞.

*(J. de S.-P.)*

## FRANCYA.

PARYŻ, *1 Czerwca.* Monitor dzisiejszy ogłasza depesze telegraficzne z Kerczu z dnia 29 Maja i z obozu przed Sewastopolem z dnia 30 Maja. Donoszą one o powrocie do Kerczu eskadry sprzymierzonej, która się była ukazała na

morzu Azowskiém przed Bierdiańskiem i w buchcie Arabatu. W Jenikale zostawili sprzymierzeńcy mocną załogę.

— Podług korrespondencyj z Marsylii 25 Maja, projekt Rządowy posłania do Krymu 60,000 ludzi jest w pełném wykonaniu. Od tygodnia przybywa codzień do Marsylii od 1,200 do 1,500 żołnierzy, którzy się zabierają na okręty już w Marsylii, już w Tulonie. Do Marsylii spodziewana jest flotta angielska od 5 okrętów linijowych śrubowych, wielu fregat i korwett parowych i ta flotta, wraz z okrętami transportowemi angielskiemi i francuzkiemi, zgromadzonemi w wielkiej liczbie, będzie mogła przewieźć do razu 45,000 ludzi wojska.

— Na Giełdzie 1 Czerwca (przez telegraf.) 4½ procentowe 94 franki 10 centimów — 3 procentowe 70 franków 45 centimów. *(J. de S.-P.)*

## WŁOCHY.

SARDYNIJA. Listy z Turynu, z dnia 22 Maja, do gazety *Börsenhalle* donoszą o uwięzieniu w tém mieście hrabi Tanari, bogatego właściciela z Bolonii, który, jak twierdzą, był w korrespondencyi z Pianori. Są wieści, że był nawet w zmowie z tym zbrodniarzem we względzie popełnionego zamachu. Po mieszkaniach niektórych wychodzców politycznych dokonane zostały poszukiwania i mówiono iż wielu z nich będą wygnani z kraju. Srodki te przypisywane są naleganiom Rządu Francuzkiego, który, pomimo zapierania się przez Pianori, zdołał wykryć wątek spisku politycznego, mającego swe rozgałęzienia za granicą.

— Depesza telegraficzna prywatna z Turynu, z dnia 29 Maja donosi, że w tymże dniu Izba Deputowanych Sardyńska przyjęła projekt prawa o zniesieniu zakonów i klasztorów, z modyfikacyami przez Senat poczynionemi; niezwłocznie potém sessya Parlamentu z roku 1854 została zamknięta.

— Depesza z Turynu, z dnia 31 Maja wieczor, odebrana w Berlinie donosi, że Gabinet został zreorganizowany następnie: Cavour Prezes Gabinetu, Minister Skarbu — Cibrario Minister Spraw Zagranicznych — Rattazzi Spraw Wewnętrznych — Darando Wojny.

RZYM. Donoszą z Rzymu, 17 Maja, do Gazety Augsburgskiej, że pełnomocnik Badeński P. Brunner ułożył się ze Stolicą Apostolską o projekt Konkordatu, który przez Rząd Wielkoxiążęcy będzie niezwłocznie poddany pod roztrząśnienie Izb Parlamentowych. *(G. P.)*

## HISZPANIJA.

Depesza telegraficzna z Madrytu donosi, że na posiedzeniu 30 Maja, Kortezy przyjęły 124 głosami przeciw 49 projekt prawa udzielający Rządowi żądane nadzwyczajne umocowania.

— Piszą z Madrytu do *Nowej Gazety Pruskiej* 25 Maja, że w partyi Rządowej wielka panuje trwoga; poruszenie Karlistowskie czyni wielkie postępy, rozciągając się już, jak zapewniają, po za Ebro, w całej Aragonii i częściach wschodnich starej Kastylii. Katalonija jest też w poruszeniu. Od dni trzech posyłają po nad Ebro wszystkie wojska i milicye któremi rozrządzać można. — Infanta Luiza i jej małżonek xiążę de Montpensier, wprędce opuszczą Madryt, udając się w podróż do Włoch. — W sferach przywiązanych do Dworu lękano się nowych gwałtownych kroków przeciw Królowej, jako oddalenia osób najbliższej służby i nawet wyproszenia Króla z kraju. Zapewniają że Królowa Matka pilnie pracuje nad pojednaniem Don Carlosa VI (Hrabi de Montemolin) z Królową Izabellą. Mówiono też, że hrabia de San Luis wprędce zjawi się w Madrycie, co korrespondent uważa za pewny symptomat, że umiarkowani zamyślają coś stanowczego przedsięwziąć.

— W korrespondencyi gazety *Indépendance Belge* z Madrytu, z dnia 30 Maja, czytamy: «Nowiny z Hiszpanii zdają się wskazywać stan rzeczy ważniejszy niż ten, jaki był skreślony w krótkich objaśnieniach, danych na Kortezach przez Ministra Spraw Wewnętrznych o powstaniu w Saragossie. Ze wszystkiego się pokazuje, że to powstanie było w związku z bardziej ogólném poruszeniem, które, pośpieszywszy się niewiadomo z jakich powodów, wyprzedziło. W usposobieniu armii i w stanie umysłów części ludności są niemałe powody do niespokojności ze strony Rządu.»

Inne korrespondencye odebrane w Paryżu, zgadzają się w tym względzie między sobą i przywięzują niemałą ważność do powstania, które się naprzód wszczęło w Saragossie.

— Piszą z Madrytu 20 Maja do gazety Augsburskiej, że Królowa oświadczyła była chęć jechania do wód Walencyi, ale Espartero i O'Donnell wzręcz się temu oparli. *(P. P.)*

## NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

AUSTRYA. Monitor Pruski i Indépendance ogłaszają depesze telegraficzne z Wiednia, z dnia 2 i 3 Czerwca, donoszące, że odpowiedź Mocarstw Zachodnich na propozycye Austryi we względzie układów o pokój, została odebrana w Wiedniu, że ta odpowiedź jest odmówna i że ostateczne zamknięcie konferencyj nastąpi niezwłocznie.

PARYŻ. Gazety Paryskie z dnia 3 Czerwca nie mają nowin świeższych z teatru wojny nad te, które są powyżej umieszczone. W Marsylii odebrano nowiny ze Stambułu z dnia 24, z Krymu 22 Maja. Powrót Reszida-paszy do steru Rządu jest uważany za rzecz niewątpliwą; syn jego gotował się wyjechać do Paryża.

— Na Giełdzie 3 Czerwca 3 procentowe 70 fr. 80 cent.

NEAPOL. Piszą z Turynu 28 Maja: «Podług listów z Neapolu, wybuch Wezuwjuszu zaczyna słabieć; obawy o Portici całkiem ustały. *(J. de S.-P.)*

Печатать позволяется С.-Петербургъ, 30 Мая 1855 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.